

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. / z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

Na przedstawienie Pana Ziętkiewicza Wiktera ze Lwowa, nadane zostało Karolowi Kolens, uczniowi piątej wyższej klasy realnej, synowi mieszczana we Lwowie stypendyum otworzone przez Wincentego Ziętkiewicza dla uczniów lwowskiej szkoły realnej, w kwocie rocznych 42 zł. wal. austr. z początkiem roku szkolnego 1863/4, na dwa lata.

Od c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6. sierpnia 1864.

W y k a z

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych w Lwowie, w Przemyślu, Złoczowie, Samborze, Stanisławowie, Rzeszowie, Tarnopolu, Tarnowie, Krakowie, i Nowym Sączu, zapadłych w miesiącu lipcu 1864.

(Ciąg dalszy.)

II. C. k. sąd wojenny w Przemyślu.

I. Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

1. Aleksander *Kostawiecki* z Dobromila, 23 l. piekarz, uwolniony z braku dowodów. — 2. Wincenty *Kawalerski* z Sanoka, 69 l. organista, z wliczeniem aresztu śledczego na 4 miesiące więzienia. — 3. August *Rylski* z Zagórza, 22 l. syn właściciela dóbr, na 1 miesiąc więzienia. — 4. Ignacy *Tyndyk* z Sadowej Wiszni, 21 l. czeladnik szewski, uwolniony z braku dowodów. — 5. Abraham *Licht* z Jarosławia, 39 l. kupiec, z wliczeniem aresztu śledczego, na 2 tygodnie więzienia (dostarczanie rekwizytów wojskowych.) — 6. Jonas *Licht* z Jarosławia, 28 l. kupiec, z wliczeniem aresztu śledczego, na 4 tygodnie więzienia (dostarczanie rekwizytów wojskowych.) — 7. Bolesław *Zurowski* z Bóbrki, 27 l. syn właściciela dóbr, i 8. Stanisław *Zurowski* z Bóbrki 23 l. syn właściciela dóbr, każdy na 1 miesiąc więzienia.

II. Za przestępstwo zbiegowiska według §. 531. w. k. k.

9. Michał *Kisielica* z Zrotowic, 48 l. kmieć, i 10. Damian *Szpak* z Zrotowic, 58 l. kmieć, z wliczeniem aresztu śledczego, każdy na 8 dni ścisłego aresztu.

III. Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym.

11. Tomasz *Mrozek* z Korczyny, 30 l. tkacz, na 10 dni aresztu. — 12. Franciszek *Egerschütz* z Dubiecka 39 l. pisarz pokątny, z wliczeniem aresztu śledczego, na 1 tydzień aresztu. — 13. Sruł *Birnbaum* z Sanoka, 28 l. rzeźnik, na 3 tygodnie aresztu.

IV. Za zabronione posiadanie broni i amunicyi.

14. Fedko *Czurko* z Nowego Miasta, 29 l. parobek, na 8 dni aresztu. — 15. Fedko *Hrycenko* z Kropiwnika, 22 l. syn właściciela, na 8 dni aresztu. — 16. Izaak *Eisenhandler* z Nowego Miasta, 45 l. kupiec, na 8 dni aresztu. — 17. Dmytro *Murzyń* z Tuczap, 30 l. kmieć, na 6 dni aresztu. — 18. Fedko *Stecyk* z Olszanicy, 20 l. wyrobnik, na 8 dni aresztu. — 19. Iwan *Mielnik* z Borliatyna, 39 l. kmieć, na 10 dni aresztu. — 20. Szymon *Lichota* z Ujkowicz 52 l. kmieć, na 8 dni aresztu. — 21. Mikołaj *Szopiak* z Węglówki 42 l. kmieć, na karę pieniężną w kwocie 12 zł. 50 c. w. a. lub 4 dni aresztu, w drodze łaski uwolniony. — 22. Józef *Kalinowski* z Ostrowa, 45 l. polowy, na 8 dni aresztu. Wszyscy skazani zostali oraz na utratę broni lub amunicyi.

Z c. k. sądu wojennego w Przemyślu.

3. C. k. sąd wojenny w Złoczowie.

I. Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

1. Józef *Kostrzewski* z Złoczowa, 38 l. czeladnik szewski, na 3 miesiące więzienia, (powtórnie). — 2. Ludwik *Szczerbiński* fałszywie Jan *Konarski*, vel Antoni *Grocholski* z Jarosławia, 28 l. wysłużony żołnierz, na 3 miesiące więzienia, (powtórnie), był już karany za wykroczenie przeciw subordynacyi, za sprzeniewierzenie się i robienie długów. — 3. Józef *Biliński* z Suczawy, 22 l. praktykant gospodarstwa wiejskiego, na 2 miesiące więzienia. — 4. Wilhelm *Fischer* z Dobrzaniey, 36 l. cieśla, na 2 miesiące więzienia. — 5. Bazyli *Wesołowski* z Przemyślan, 32 l. parobek, na 2 miesiące więzienia. — 6. Jan *Franciszek*, fałszywie *Raguszewski* z Żurawna, 28 l. czeladnik młynarski, na 2 miesiące więzienia. — 7. Paweł *Leoczko* z Medzichorzee, 33 l. parobek, na 1 miesiąc więzienia. — 8. Jan *Bednarski* z Chodorkowic, 19 l. praktykant leśnictwa, na 2 miesiące więzienia, (powtórnie). — 9. Leon *Komanowski* z Meduchy, 22 l. parobek, na 1 miesiąc więzienia. — 10. Mikołaj *Zajac* z Stanisławowa, 19 l. czeladnik slusarski, na 1 miesiąc więzienia. — 11. Bazyli *Milski* z Rohatyna, 20 l. czeladnik młynarski, na 1 miesiąc więzienia. — 12. Romuald *Swirzyński* ze Lwowa, 34 l. ofycjalista prywatny, prócz utraty kordelasa i amunicyi, na 1 miesiąc więzienia, (obciążony przekro-

ezeniem nieprawnego posiadania broni i amunicyi). — 13. Jan *Wicha* z Rohatyna, 18 l. terminator kapelusznicki, na 1 miesiąc więzienia, w drodze łaski uwolniony. — 14. Stanisław *Terlecki* z Wojniłowa, 17 l. terminator szewski, na 1 miesiąc więzienia. — 15. Tomasz *Reisner* z Kraczkowy, 45 l. kuśnierz, na 2 miesiące więzienia. — 16. Jan *Okrypki* z Babinec, 19 l. terminator kuśnierski, na 1½ miesiąca więzienia. — 17. Antoni *Zawalski* fałszywie *Huniak* z Perenoki, 19 l. terminator krawiecki, na 1 miesiąc więzienia. — 18. Jan *Mrowczyński* z Stratynia, 17 l. uczeń szkół realnych, na 2½ miesiąca więzienia, (powtórnie). — 19. Józef *Bauknecht* z Jasła, 27 l., oddalony auskultant sądu obwodowego, na 2 miesiące więzienia, był już karany za oszustwo. — 20. Jan *Piliśszczak* z Żukowa, 18 l., terminator szewski, na 1½ miesiąca więzienia. — 21. Kazimierz *Towarnicki* z Siemianówki, terminator kuśnierski, na 1 miesiąc więzienia. — 22. Antoni *Bilima* z Rohatyna, 19 l. terminator szewski, na 1 miesiąc więzienia. — 23. Jan *Fedorowicz* z Rohatyna, 44 l. właściciel gruntu, na 1½ miesiąca więzienia (w jego pomieszkaniu ochotnicy powstania składali przysięgę). — 24. Marya *Fedorowicz* z Rohatyna, 34 l. żona właściciela gruntu (dopomagała czynnie do przedsiębranego w jej domu odbierania przysięgi od powstańców), na 2 miesiące więzienia. — 25. Augustyn *Weska* z Węglówki, 45 l. ksiądz zakonu OO. Bernardynów, uwolniony z braku dowodów (odbieranie przysięgi od ochotników). — 26. Jan *Białkowski* junior z Brodów, 18 l. terminator szewski, na 1 miesiąc więzienia. — 27. Jan *Białkowski* senior z Brodów, 38 l. czeladnik szewski, na 2 miesiące więzienia. — 28. Grzegorz *Dankiewicz* z Brodów, 17 l. czeladnik szewski, na 1 miesiąc więzienia. — 29. Michał *Kowalczyk* z Brodów, 17 l. czeladnik szewski, na 1 miesiąc więzienia. — 30. Marcin *Gudz* z Brodów, 48 l., na 1 miesiąc więzienia. — 31. Paweł *Lisankowski* z Brodów, 26 l. czeladnik szewski, na 1 miesiąc więzienia. — 32. Franciszek *Podgórski* z Brodów, 41 l. majster szewski, uwolniony z braku dowodów (zaopatrywał powstańców w pieniądze i obuwie). — 33. Jan *Paszkowski* z Kulikowa, 33 l. ekonom, na 4 miesiące więzienia i 34. Andruch *Worona* z Kamionki Strumilowej, 33 l. parobek, na 1 miesiąc więzienia (obadwa za transportowanie kozuszków dla powstańców). — 35. Jurko *Pekus* z Grąziowy, 19 l. służący, na 1 mies. więzienia. — 36. Piotr *Józefowicz* ze Lwowa, 36 l. czeladnik stolarski, na 1 miesiąc więzienia. — 37. Paweł *Boda* z Nyiregyhaza w Węgrzech, 46 l. trudniący się wyrabianiem tektury, wysłużony żołnierz, na 1 miesiąc więzienia. — 38. Jan *Turczyński* z Ponikowicy małej, 41 l. wysłużony żołnierz, ofycjalista prywatny, na 2 miesiące więzienia. 39. Jan *Jankowski* z Bełża, 21 l. podlesniczy, na 2 miesiące więzienia (już raz karany za zbrodnię kradzieży).

II. Za wykroczenie przeciw zarządzeniom publicznym.

40. Michał *Stec* z Kołtowa, 41 l. kmieć, na 14 dni aresztu w sztokhauzie. — 41. Henoeh *Umreich* z Brodów, 25 l. izraelita rzeźnik, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 42. Dawid *Leib Fledermaus* z Brodów, 28 l. izraelita, rzeźnik, na 8 dni aresztu w sztokhauzie.

III. Za przekroczenie obwieszczenia z 28. lutego 1864.

43. Władysław hrabia *Kalinowski* z Bakowic, 33 l. właściciel dóbr, na karę pieniężną w kwocie 30 zł. — 44. Wojciech *Tomaszewski* z Załoziec, 53 l. właściciel folwarku, na karę pieniężną w kwocie 25 zł. w drodze łaski kara znizowana na 5 zł. — 45. Konstanty *Mikulewicz* z Brodów 40 l. właściciel realności na karę pieniężną w kwocie 30 zł. w drodze łaski kara znizowana na 10 zł. 46. Jan Jerzy *Hess* z Dornfeld 48 l. inwalid patentowany, ozdobiony srebrnym medalem za waleczność, dozorca lasu, na 8 dni aresztu, w drodze łaski uwolniony. — 47. Jan *Zeiger* z Dobrzaniey, 26 l. wyrobnik, na 8 dni aresztu w sztokhauzie, w drodze łaski uwolniony. — 48. Paranka *Holojad* z Panasówki, 33 l. wyrobница, na 8 dni aresztu w sztokhauzie, w drodze łaski uwolniona. 49. Paweł *Holojad* z Zagórza, 35 l. wyrobnik, uznany za niewinnego. — 50. Juško *Kasnowski* z Hucisk, 40 l. wójt, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 51. Walenty *Podkowicz* z Hucisk, 48 lat kmieć, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 52. Józef *Wischniowitcz* z Brodów, 44 l. izraelita, szynkarz, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 53. Senko *Babji* z Wyspy, 25 l. kmieć, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — Wszyscy ci skazani zostali oraz na utratę broni lub amunicyi.

Z c. k. sądu wojennego w Złoczowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiedeń, 9. sierpnia. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozczłany XXXI. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 67. Obwieszczenie ministerstwa stanu i sprawiedliwości z 28. lipca 1864, względem postanowienia wychodzącego po za istniejące ustawy ogólne, a najwyższą decyzją z 23. lipca 1864, dozwolonego angielsko-austryackiemu bankowi w Wiedniu, co do realizowania pretensyi tegoż. Wazne dla Królestw Czech, Galicyi i Lodomeryi z księstwami Oświęcimskiem, Zatorskiem, i Wielkiem księstwem Krakowskim, Królestwa Lombardo-weneckiego i Dalmacyi, Arcyksięstwa Austryackiego powyżej i poniżej Anizy, księstw Szląska, Styryi, Karynty, Krainy, Salzburga i Bukowiny, margrabstwa Morawii, książęcego hrabstwa Tyrolu, krainy Vorarlberg, książęcego hrabstwa Gorycyi i Gradiski, markgrabstwa Istrii, i miasta Tryestu z obwodem.

Nr. 68. Deklaracya ministerstwa z 30. lipca 1864, względem wzajemnego zniesienia należności odjezdnej między nie należącymi do związku niemieckiego Królestwami i krajami Cesarstwa austryackiego, i księstwem Sachsen-Meiningen.

(Wymieniona za podobnie brzmiącą, deklaracyę ministerstwa stanu księstwa Sachsen-Meiningen z 2. lipca 1864).

Nr. 69. Obwieszczenie ministerstwa finansów z d. 2. sierpnia 1864, względem zmiany w podziale pogranicznego okręgu inspekcyjnego w Grulich.

Nr. 70. Rozporządzenie ministerstwa finansów z d. 3. sierpnia 1864, względem upoważnienia głównych urzędów celnych do traktowania tytoniu w małej ilości według przepisów o przewozie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 13. sierpnia.

Onegdaj burmistrz miasta Wiednia Dr. Zelinka wraz z członkami komitetu do urządzenia w dzień urodzin Cesarskich festynu ludowego pp. Frankl i Metaxa, udali się do Najjaśniejszego Pana dla złożenia Jego cesarskiej Mości programu tego Festynu a razem i najniższej prośby, ażeby Najjaśniejszy Pan festyn ten obecnością swą najlaskawiej uszczęśliwić raczył.

Najjaśniejszy Pan przyjął deputacyę z zwykłą łaskawością i raczył odpowiedzieć na zaproszenie burmistrza:

„Dziękuję za zaproszenie, cieszę się, iż tegoroczny festyn ludowy, jak słyszałem, bardzo piękny być ma.“

„Czyli zaś na nim obecny będę, tego z pewnością powiedzieć nie mogę, gdyż dzień ten w gronie Mych dzieci przepędzać zwykłem.“

Poczem Najjaśniejszy Pan raczył przemówić kilka słów uprzejmych do pp. Frankla i Metaxy, i deputacyę najlaskawiej pozegnał.

Półurzędowy dziennik berliński *Nordd. allgem. Ztg.* powiada, iż gabinet pruski na teraz poprzestał na tem, iż od rządów właściwych zażądał wyjaśnienia względem osadzenia Lauenburga wojskiem związkiem.

Do Raceburga przybył w dniu 9. b. m. jeden batalion siódmego pułku piechoty hanowerskiej. Sztab i 450 ludzi zostały w Raceburgu, reszta batalionu wymaszerowała do Moellen w Lauenburgskiem.

Szleswicko-holsztyńska gazeta donosi, iż były minister duński baron Scheel-Plessen telegrafem do Wiednia powołany został.

Z Kopenhagi donoszą pod dn. 9. sierpnia, iż wniosek rządu duńskiego względem nowej pożyczki na posiedzeniu sejm krajowego (Landsting) przyjęty, a raczej do trzeciego odczytania przekazany został. W sejmie ludowym (Volksting) dep. Hansen zapowiedział interpelacyę, czyli rząd zgodnie z zastrzeżeniem przez sejm państwa na nadzwyczajnym posiedzeniu z roku 1855 przyjętem, ustawę zasadniczą z roku 1849 znów w życie wprowadzi, na przypadek gdyby nieszczęśliwy pokój usunął wspólne z Szleswikiem sprawy.

Jener. Kor. austr. donosi z Kopenhagi, iż prezes rady ministrów po częstych konferencyach z Królem uzyskał przyzwolenie rady ministrów na instrukcyę gwoli negocyacyi pokoju pełnomocnikom duńskim udzielić się mające. Instrukcyę tę niebawem radzie stanu zakomunikowane być mają. Prócz tego miano jeszcze zażądać opinii znakomitszych członków rady państwa przed ostatecznem sformułowaniem instrukcyi.

Gazeta kolońska donosi z Paryża, iż wyrok sądu policyi poprawczej w Paryżu skazujący 13 członków komitetu wyborczego na karę po 500 franków każdego, nader przykre na publiczności zrobił wrażenie. Między skazanymi znajduje się dwóch deputowanych członków opozycyi republikańskiej, pp. Carnot i Garnier-Pagés. Kodex karny francuzki zakazuje stowarzyszenie polityczne z więcej jak 20 członków złożone, sąd zaś oparł wyrok swój na tej zasadzie, iż z papierów u obżałowanych zabranych wykazało się, iż stowarzyszenie składało się pierwsiastkowo z 25 osób, następnie zaś do 15 osób się zredukowało. Obżałowanych bronili najznakomitsi adwokaci Francyi, Juliusz Favre, Berrier, Marie i inni. Obrona Juliusza Favre, za obżałowanym Garnier-Pagés mówiącego, tak była świetna i silna, iż inni obrońcy zrzekli się głosu, poprzestając na obronie tej, która dla wszystkich obżałowanych posłużyć może. Liczni adwokaci na audyencyi sądu obecni wystosowali stante pede adres do kolegi swego Juliusza Favre, z powinszowaniem nowego tak świetnego oratorskiego tryumfu. Obżałowani wszysey wnieśli apelacyę od wyroku na grzywny ich skazującego. Rząd zamierza złożyć radzie stanu projekt do prawa regulującego kwestyę komitetów wyborczych, dla sprowadzenia kwestyi tej na najbliższej kadencyi ciała prawodawczego. Sąd przy-

siętych w Paryżu skazał na dwuletnie więzienie ajenta „rządu narodowego polskiego“ Frankowskiego, za pofalszowanie numerów listów zastawnych, które w czasie powstania rządowi rosyjskiemu skradzione zostały.

Po długich namysłach i rozprawach ministeryum turyńskie postanowiło nie rozwiązywać na teraz izby deputowanych, aż do przyszłej jesieni.

Monarchia Austryacka.

Kraków, 11go sierpnia. (*Projekt adresu lojalności.*) *Krakauer Ztg.* pisze co następuje: Krakowski korespondent do dziennika poznańskiego z dnia 5. sierpnia Nr. 178 mówi o adresie, który za powództwem hrabiego Morskiego w Galicyi cyrkuluje, a w którym reprezentanci szlachty królestw „Galicyi i Lodomeryi“ udają się do Najjaśn. Pana, ażeby prosić o przebaczenie za chwilowe obłąkanie, tudzież zniesienie stanu oblężenia. Dodaje zaś, iż adres ten ułożony został przez przewodniczącego komisji gubernialnej w Krakowie p. Merkla, pierwszy zaś do tego impuls wyszedł od namiestnika galicyjskiego hr. Mensdorfa. Twierdzenie takowe, zdaniem *Krak. Ztg.*, nie jest podobne do prawdy. Rząd daleki jest od prowokowania adresów lojalności. Zna on aż nadto dobrze sytuacyę, ażeby chwycił się bezskutecznych experimentów, zna on także usposobienie tutejszej ludności, i pod tym względem nie oddaje się żadnemu złudzeniu. W tem wszystkiem tyle tylko jest prawdy, iż adres takowy egzystuje, i że wspomniany hr. Felix Morski istotnie robił kroki u osób wyżej wymienionych, ażeby uzyskać pozwolenie do puszczenia adresu takiego w obieg, że mu za dobrą wolę po przyjacielsku podziękowano, jednak odmówiono czynienie kroków jakich, lub nakazanie ich w tym względzie. Czyliby adres na co się przydał, tego rozbiierać nie będziemy, zdaje nam się jednak, że lojalny ten obywatel złą chwilę ku temu obrał, w tej bowiem chwili kraj nasz korony przepelniony jest zwół i podburzany przez chmarę ajentów i emisaryuszów. Rzeczony korespondent do *Dziennika Poznańskiego* nie omieszkaj też zwrócić na to uwagę, iż się nie udało zebrać na ten adres ani jednego podpisu. O ile zresztą dowiedzieliśmy się w adresie tym, weale nie jest zamieszana prośba o zniesienie stanu oblężenia, przeciwnie wyrażona jest wdzięczność za środki zarządzone dla uratowania kraju od wpływów zewnętrznych ku własnemu jego dobru, i przy odwołaniu się do lojalności przez mieszkańców Galicyi dla dynastyi cesarskiej zamieszana jest do Najjaśn. Pana prośba o wyświadczenie w właściwej chwili dobrodziejstwa ulaskawienia cesarskiego dla tych, którzy pod naciskiem znanych stosunków zmuszeni się widzieli do opuszczenia podstawy lojalności.

Wiedeń, 11. sierpnia. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) *Najjaś. Pan* robił przedwczoraj wieczorem wycieczkę do Styryi, i wczoraj powrócił. Arcyksiążę Rudolf i Arcyksiężniczka Gisela udają się dziś przedpołudniem osobnym pociągiem dworskim do Payerbach, a ztąd powozem do Reichenau. Ich cesarskie wysokości także przedpędzą resztę tegorocznego lata. — Król pruski ma przybyć d. 17. popołudniu, jako w wilię urodzin Jego ces. Mości.

Mil. Ztg. dowiaduje się, że na przyszłość ma być dozwolone każdemu oficerowi przechodzącemu na pensyę, odstąpić swego charakteru wojskowego, i z zatrzymaniem całkowitej pensyi przypadającej mu według normy, przejść do stanu cywilnego, i w ogólności wystąpić całkiem z związku z armią. Rozumie się samo przez się, że takiemu oficerowi byłoby wtedy dozwolone pomnażać swoje dochody przez inne zatrudnienie, a co do wstąpienia w związek małżeński podlegałyby tylko ustawom cywilnym. Ogłoszenie reskryptu w tym względzie, ma nastąpić temi dniami. (*Jen. kor.* stanowczo zaprzecza temu doniesieniu.)

(*Ogłoszenie ambasady francuzkiej w Wiedniu. — Najwyższe zatwierdzenie statutu banku hipotecznego w Czechach. Botschafter przeciwko zniesieniu stanu oblężenia w Galicyi. — Krak. Ztg. o projektowanym przez pana Morskiego adresie lojalności.*) Ambasada francuzka w Wiedniu zamieściła w gazecie wiedeńskiej zawiadomienie dla Francuzów w stolicy tej bawiących, iż w dniu 15. sierpnia o godzinie 11 ranej odbędzie się w kościele wiedeńskim świętej Anny uroczyste nabożeństwo z powodu imienia Cesarza Francuzów.

Jego Cesarstwo królewska Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 4. sierpnia zezwolił raczył na założenie banku hipotecznego dla Królestwa czeskiego, oraz potwierdził statut wraz z przepisami względem zaprowadzenia tego zakładu, przyjmawszy zarazem do najwyższej wiadomości oświadczenie wdzięczności z tego powodu sejm czeskiego.

Do dziennika *Botschafter* piszą ze Lwowa pod dniem 6. sierpnia: *Presse* przemawia za zniesieniem stanu oblężenia w Galicyi. Musimy przyjąć, iż *Presse* nie zamknie z umysłu oczy przed stosunkami tutejszemi, że zatem wie, iż takowe nie są tego rodzaju ażeby dozwalały zniesienie stanu wyjątkowego w blizkiej przyszłości.

Francya.

(*Pokojowe usposobienie Cesarza Francuzów.*) W Paryżu mówią mocno o tem w kółkach politycznych, iż z powodu uroczystości Napolcońskiej 15. sierpnia pojawić się może list cesarski w Monitorze, świadczący o pokojowem usposobieniu Cesarza. Cesarz odwołałby się miał do stłumienia powstania w Algieryi, do powrotu wojsk francuzkich z Meksyku, i kończyłby na oświadczeniu, iż okoliczności pozwalają rozpocząć redukcyę armii francuzkiej.

Włochy.

(Wiadomości o poddaniu się Piemontanom herszta bandytów Crocco. — Walki z bandytami i porażka Piemontanów. — Morderstwa w Palermo. — Słabość Garibaldeggo. — Podróż sardyńskiego ministra Menebrea do Vichy.) Do Jen. Kor. austr. piszą z Neapolu pod dniem 1. sierpnia, iż zdaje się, że Crocco, najniebezpieczniejszy z obecnych hersztów bandytów poddał się jenerałowi Pallavicini. W końcu przeszłego miesiąca napisać miał list do tegoż jenerała, w którym to liście wyraził chęć poddania się pod pewnymi warunkami, dając znów z swej strony różne rekompensacje a nawet i zakładników, jednym z których miał być sam oddawca listu. Że zaś Crocco raz już udanem poddaniem się zwiódł jenerała Fontanę, przeto Pallavicini kazał mu odpisać w tonie pogardliwym i ostrym, iż z bandytami w żadne układy nie wchodzi, przytem jednak zwrócił tak dobitnie uwagę Crocca na korzyści dla niego samego wypływające z dobrowolnego poddania się, iż wątpliwości nie ulega, że Crocco na krok ten zdecydował się. Co zaś nakłoni go do dobrowolnego poddania się, to może nie tyle niebezpieczeństwo obecnego położenia, ile raczej przykład dawnego jego kolegi, herszta bandytów Caruso, który się dobrowolnie Piemontanom poddał. Caruso ten skazany wprawdzie został na 7 letnie więzienie, lecz że postępowaniem swoim pozyskał ufałość Piemontanów więc go nie tylko w krótko uwolniono, ale nawet użyto go do śledzenia bandytów a nawet i Crocca samego. Caruso człowiek nader silny i sprytny, przytem strzelec wyborny. Piemontanom w śledzeniu bandytów bardzo jest przydatny, znając zaś wszystkie ich kryjówki daleko może być dla dawnego swego kolegi Crocca niebezpieczniejszy niż wszyscy ci co go dotąd ścigali i śledzili.

Do prowincyi neapolitańskiej Basilicata przybyły nowe wojska piemonekie; żołnierze piemonecy chętnie się tem, iż wszystkich mieszkańców prowincyi tej wymordują i Piemontanami zaludnią. W Melii zamknięto wszystkie sklepy i składy z powodu, iż oddział szwależerów piemonekich przeszedł przez miasto z dobytymi pałaszami i kilka sklepów zrabował. Przy moście pod Rendina była potyczka między hersztem bandytów Volonino a Piemontanami, w której Piemontanie pobici i do Cerro di Venosa odpędzeni zostali. W pobliskich dolinach dzwoniło na trwogę, a chłopci zbroili się dla niepokojenia Piemontanów w ucieczce. W lesie pod Monticchio banda Sabettego napadła zmiennacka na kompanię bersalierów piemonekich i rozgromiła ją, ubiwszy 12 ludzi.

W Palermo dwa morderstwa publiczność nader zasmuciły i strwożyły. Ciemny na oczy skrzypek Giuseppe Dell' Aria, zwany Gasparello, człowiek w podeszłym wieku, znany z spokojnego swego usposobienia i posiadający niejaki majątek, podejrzewał młodą i ładną żonę swoją, zaciętą nieprzyjaciółkę woluomularstwa, o miłość z obcym jednym człowiekiem stosunki. Postanowiwszy zamordować ją, poderzwał jej gardło ostrą brzytwą, gdy w nocy mocno zasnęła, poczem się sam spokojnie do łóżka położył. Nazajutrz udał się do policyi i doniósł o uczynku swym dodając, że go z zazdrości popełnił. Na usilne naleganie, ażeby powody zazdrości swej bliżej oznaczył, skrzypek ów odpowiedział, iż wyższa władza to zarządziła, z czego domyślają się, że zabójstwo nastąpiło za podżeganiem woluomularstwa, która to sekta w Palermo nader jest czynna. We dwa dni potem zastrzelił się znany gorliwy rozkrzewiciel katolicyzmu kawaler Bunzo. Na karteczce, którą u niego znaleziono napisał, iż tyle robiono usiłowań dla pozbawienia go wiary religijnej, iż sądził, że tylko na drodze samobójstwa usiłowania te udaremnić może.

Garibaldi ciągle jest cierpiący i stał się teraz bardzo mało-mowny; zawsze tylko duma. Prócz spacerów wieczorem i porankiem, które nad brzegiem morskim w Caprerze, w fotelu na kółkach posuwany, odbywa, siedzi ciągle w pracowni swej nad książkami i mapami, nikogo do siebie nie przypuszczając. Bardzo go obeszła strata torby jednej podróźnej, którą mu w drodze z Ischii do Caprery skradziono. Sądzą, iż to była sprawa policyi piemonekiej, która go na Ischii nader skrzętnie szpiegowała. W torbie tej prócz innych ważnych papierów miała się znajdować korespondencya Garibaldeggo z księciem Southerland.

Półurzędowy dziennik turyński *Stampa* zaprzeczając doniesieniom innych dzienników, iż podróż piemonekiego ministra Menebrea do Vichy miała na celu sprawy polityczne, twierdzi, iż minister ten tylko dla poratowania zdrowia do Vichy pojechał.

Ameryka.

(Misyja p. Lasère do Meksyku. — Z teatru wojny północno-amerykańskiego.) Memorial diplomatique donosi, że separatyści północno-amerykańscy wysłali p. Lasère z Luiziany jako ajenta swego do Meksyku. Pan Lasère jest pochodzenia francuzkiego i bardzo jest w prowincyi swej poważany, którą dawniej na kongresie reprezentował. Chwałą go jako człowieka bystrego umysłu i sprytnego, znającego dokładnie stosunki meksykańskie, ma bowiem znaczny udział w przedsiębiorstwie budowy kanału Tehuotepaka. Misyja jego tem większe ma znaczenie, iż p. Lasère poufnym jest przyjacielem Juareza, równie jak i p. Hidalgo, ajenta separatystowskiego w Paryżu.

Z Nowego Jorku donoszą pod dn. 30. czerwca, iż jenerał unioistów Sherman miasto Atlantę siłami swemi osaczył. Jenerał

separatystów Lee atakował jenerała unioistów Bullera pod Bermuda-Hundred, został jednak odparty. Jenerał unii Grant przeszedł z dwoma korpusami na północy brzeg rzeki Jamesriver i oszańcowował się o 10 mil od Richmondu. Pogłoska niesie, iż odstąpił od oblężenia Petersburga. Separatyści wkroczyli do Chambersburg w Pensylwanii.

Kronika.

(Rzeczy deponowane.) Przy ostatnim pożarze oddano c. k. dyrekcji policyi znaczną ilość rzeczy, o których nie wiadano do kogo należą. Ponieważ dotychczas mało kto po te rzeczy się zgłosił, oddano je przeto w depozyt do tutejszego magistrata, gdzie odebrane być mogą przez właścicieli.

(Pożar.) We wsi Dobrzanaeh, w powiecie Sądowa Wisznia, zgorzały dnia 8go b. m. 3 domy włościańskie przez podpalenie. Sprawczyni została ujęta.

(Nieszczęsne wypadki.) W dniu 1go b. m. utonął żandarm Jan Petran kąpiąc się w rzece Sanie pod Sieniawą.

We wsi Medyckie Chalupki, w powiecie Mościskim, San wyrzucił na brzeg zwłoki utopionego człowieka. Był to Michał Kłok, włościanin z Rabego, w powiecie Ustrzyckim, który utonął kąpiąc się w Sanie dnia 2go b. m.

Dnia 3go b. m. włościanin Ilko Bodnareczuk, robotnik przy fabrykacyi smoły we wsi Babce, w powiecie Sołotwińskim, utracił życie wpadłszy przez nieostrożność do pieczary 8 sążni głębokiej, przyczem strząsnął sobie głowę o belkę w poprzek leżącą.

(Czesey kapelmistrze w armii.) C. k. austriacka armia liczy teraz 193 kapelmistrzów, między którymi jest 117, zatem przeszło trzy piąte części, rodem z Czech.

(Hierarchia katolicka.) Kolegium kardynałów w Rzymie składa się z 63 osób: 6 kardynałów biskupów, 47 kardynałów kapłanów i 10 kardynałów diakonów. — Wszyscy kardynałowie biskupi i diakoni są Włosi. Między kardynałami łanami jest 25 Włochów, 8 z Francyi, 4 z Niemiec, 4 z Hiszpanii, 2 z Węgier, 1 Belgijczyk, 1 Anglik i 1 Portugalczyk. — Obecnie wakuje 6 kapeluszy kardynalskich. Patriarchów w kościele katolickim jest 12, a mianowicie 7 obrządku łacińskiego i 5 obrządku wschodniego. Arcybiskupstw jest 154, z tych 130 są obrządku łacińskiego, a 12 podlegają bezpośrednio stolicy świętej. — 1 nie należą do 7 obrządków wschodnich, tak, że trzy prowincye kościelne mają 1 obrz. ormiański, 1 grecko-słowiański-rumuński, 1 grecko-słowińsko-ruski, inne podlegają patriarsze wschodniemu. — Biskupstw jest 668, z tych 644 obrządku łacińskiego. Ogólna liczba stolic rezydencyalnych, patriarchalnych, arcybiskupich i biskupich w chrześcijaństwie katolickim wynosi 852, z tych 743 są obsadzone, a 109 wakuje. — Wikaryatów apostołskich jest obecnie 191; delegacyi apostołskich 5; stolic biskupich in partibus 222, a mianowicie 31 arcybiskupich i 191 biskupich, które są wszystkie obsadzone. W hierarchii katolickiej jest więc obecnie 965 prelatów z charakterem biskupim.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 12. sierpnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: męc pszenicy (83 H) 2 zlr. 78 c.; żyta (78 H) 1 zlr. 36 c.; jęczmienia (70 H) 1 zlr. 28 c.; owsa (49 H) 1 zlr. 25.; hreczki 1 zlr. 74 c.; grochu 1 zlr. 70 c.; kartofli 94 c.; cetnar siana 1 zlr. 37 c.; sąg drzewa bukowego 10 zlr. 57 c., sosnowego 7 zlr. 85 c.

(Stan wody na Dniestrze) w miesiącu lipcu bardzo był pomyślny dla żeglugi; trzymał się ciągle wyżej zera. Na wodoskazie w Zaleszczykach była wysokość wody: dnia 1. lipca 4'; dnia 4go 4' 6"; dnia 6go 3' 11"; dnia 8go 6' 6"; dnia 10go 5' 3"; dnia 13go 14' 2"; dnia 21go 5'; dnia 22go 7', a dnia 31go 4'. (Szkoda wielka, że zawód, jakiego doznało Towarzystwo żeglugi parowej na Dniestrze z powodu niedotrzymania kontraktu ze strony dyrekcji fabryki machin Andrzeja hr. Zamojskiego i Spółki w Warszawie, nie dozwolił korzystać z pory tak pomyślnej dla żeglugi).

W y k a z

przychodów c. k. uprzyw. galicyjskiej żelaznej kolei „Karola Ludwika.“
(Przestrzeń obrotu 47½ mil.)

Miesiąc	Komunikacya osób		Transport towarów		Razem	
	Liczba podróźnych	wał. aust. zł. c.	celnary celne	wał. aust. zł. c.	wał. aust. zł. c.	zł. c.
Lipiec 1864	28267	85517 30	753768	431286 49	516803	79
do tego od 1. stycznia do 30. czerwca 1864	143660	392677 58	4,003912	2,456354 48	2,855032	06

Razem . . . [171927 | 484194 | 88 | 4,757680 | 2,887640 | 97 | 3,371835 | 85
Przychód bruto w lipcu 1863 wynosił 303126 | 9
Prócz tego transportowano 42,266 cetnarów celnych różnych ładunków rządowych bez policzenia należności frachtowej.

Wiedeń 1. sierpnia 1864.

C. k. uprzyw. galic. kolej żelazna „Karola Ludwika.“

Ostatnia poczta.

Kraków, 12. sierpnia. *Kwak. Ztg.* donosi: Dziś przedpołudniem przybył tu Jego cesarska Wysokość Arcyksiążę Leopold, aby

